

SPRAWOZDANIA

JUBILEUSZOWY ZJAZD CZECHOSŁOWACKIEGO TOWARZYSTWA BOTANICZNEGO W PRADZE

W dniach od 1 do 8 lipca 1962 roku odbył się w Pradze jubileuszowy zjazd Czechosłowackiego Towarzystwa Botanicznego, utworzonego w 1912 r. W zjeździe brali udział przedstawiciele 16 państw: Anglii, Czechosłowacji, Danii, Holandii, Iraku, Italii, Jugosławii, Kanady, NRD, NRF, Polski, Rumunii, Stanów Zjednoczonych, Tasmanii, Węgier i ZSRR. Ogółem uczestniczyło około 500 osób.

Na obszerny i interesujący program złożyły się wycieczki naukowe i referaty.

Po uroczystym wieczorze zapoznawczym w dniu 1 lipca, w trzech następnych dniach odbyły się trzy wycieczki: 2. VII. do Średniogórza Czeskiego, 3. VII. w Karkonosze, 4. VII. do Czeskiego Krasu.

Wycieczka w pasmo Średniogórza miała na celu poznanie basenu z roślinnością kserofilną. Pasma zbudowane jest przede wszystkim ze skał wulkanicznych, na których powstały w trzeciorzędzie osady kredy jeziornej. W dolnych piętrach, gdzie na osadach kredy znajdują się gliniaste margle i margle zawierające znaczne ilości węgla wapnia, powstały tzw. «Bile-Strane», ciągnące się na północ od Litomierzyc. Na tych stanowiskach rozproszone są kserofilne lasy dębowe z vegetacją kserotermiczną i zespoły trawiste należące do związku *Cirsio-Brachypodium*.

W Karkonoszach autokar dowiózł uczestników do Horni Misecký (wys. 1000 m) skąd droga prowadziła przez przełęcz Velká Kotelná Jáma (1200 m) na łąki z bogatą roślinnością alpejską. Szczególnie interesujące są torfowiska na Pancicha i Labska Louka, które pod względem składu roślinności przypominają niektóre górskie torfowiska skandynawskie. Spośród występujących tu gatunków zwraca uwagę *Rubus chamaemorus*, której stanowisko jest tu najdalej wysunięte na południe w Europie.

Wycieczka do Czeskiego Krasu miała na celu obejrzenie drzewostanów *Querceto-carpinetum*, które mają tu w wielu miejscach charakter pierwotny i przechodzą w subkontynentalny *Potentillo albae-Quercetum* albo w acidofilne *Genisteto-Quercetum*. Północne, wapienne stoki Krasu porośnięte są często przez *Fagetum calcareum bohemicum*.

Uczestnicy ostatniej wycieczki podzieleni byli na dwie grupy, w jednej z nich wzięli udział przede wszystkim specjaliści roślin kwiatowych, w drugiej roślin zarodnikowych. Trasa «kryptogamistów» prowadziła na znacznej długości doliną potoku, w którym interesujące gatunki sinic, porostów i mszaków biorą udział przy tworzeniu trawertynu.

Tego dnia wieczorem uczestnicy wycieczki zwiedzili zamek Karlstein.

Następne trzy dni zjazdu przeznaczone były na obrady naukowe, które odbywały się w sekcjach: ogólnej, paleobotanicznej, sekcji roślin wyższych i roślin niższych. Na wszystkich sekcjach łącznie wygłoszono 65 referatów.

W dniu 5 lipca odbyło się uroczyste otwarcie naukowej części zjazdu i powitanie jego uczestników przez honorowego prezesa Czechosłowackiego Towarzystwa Botanicznego, prof. dr B. Němeca, po czym delegaci Towarzystw Botanicznych różnych krajów złożyli adresy z życzeniami. W imieniu Polskiego Towarzystwa Botanicznego życzenia złożył prof. dr W. Gajewski. Następnie w inauguracyjnej części posiedzenia prof. F. A. Novak i prof. M. Jurkovič wygłosili referaty o historii Towarzystwa Botanicznego w Czechach i w Słowacji.

Problematyka zjazdu obejmowała przede wszystkim zagadnienia zmienności gatunków i systematyki eksperymentalnej. Większość referatów ilustrowana była licznymi, barwnymi zdjęciami, przezroczami i wykresami, podsumowującymi wyniki badań.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się referaty wygłoszone przez polskich przedstawicieli: prof. W. Gajewskiego, prof. M. Skalińską, prof. W. Szafera, mgr A. Doroszewską, mgr W. Prażmo, dr Z. Świetlińską, dr H. Wcisło i dr J. Żuka. Wykład prof. W. Szafera wywołał ożywioną dyskusję z prof. W. Zimmermannem na temat modernizacji roślinności w czwartorzędzie.

W dniu 5 lipca o godz. 19 w Wielkiej Auli Karolina odbyła się doniosła uroczystość udzielenia prof. dr Władysławowi Szaferowi najwyższej godności naukowej Uniwersytetu Karola doktoratu honoris causa — «Doktora Biologicických Věd». Po przemówieniach rektora i dziekana, promotor odczytał i wręczył profesorowi W. Szaferowi dyplom doktora oraz nałożył insignia godności naukowych Uniwersytetu Karola. Następnie wzruszony Jubilat podziękował za wielki i nieoczekiwany zaszczyt, jaki spotkał go przez nadanie mu tej wysokiej godności Uniwersytetu Karola, jednego z najstarszych uniwersytetów w Europie. Profesor W. Szafer podkreślił w swoim przemówieniu więzi przyjaźni i wspólne zainteresowania, jakie łączą botaników czechosłowackich i botaników polskich.

Zjazd zamknięty został uroczystym bankietem, w czasie którego prof. B. Němec pożegnał uczestników i podziękował za udział w zjeździe. Liczni delegaci składali Gospodarzom podziękowanie za pięknie zorganizowany zjazd oraz życzyli wielkich osiągnięć w dyscyplinie botanicznej.

Organizacja zjazdu była bardzo dobra, punktualność godna naśladowania, biuro zjazdu funkcjonowało bardzo sprawnie, zaspokajając życzenia gości. Uczestnicy, poza bogatym programem naukowym, mieli sposobność zwiedzenia zakładów naukowych, Ogrodu Botanicznego, wystawy kaktusów, pól doświadczalnych w Průhonicach, Parku Dendrologicznego (Pražské Sady) i stolicy Czechosłowacji. Przy każdej okazji doznawało się dużej gościnności i życzliwości ze strony gospodarzy, której szczególnie nie szczędzono Polakom.

Irena Rejment Grochowska

SPRAWOZDANIE Z POBYTU W SOPRONIE NA II ZJEŹDZIE WĘGIERSKICH MIKOLOGÓW

Drugi Zjazd Węgierskich Mikologów zorganizowany został w Sopronie przez Naczelną Dyрекcję Lasów Państwowych, Wyższą Szkołę Leśną, Miejski Komitet Frontu Narodowego i Państwowy Komitet Szkolenia Grzyboznawców, a wspomagany przez Sekcję Mikologiczną Państwowego Stowarzyszenia Leśników i Sekcję Biologiczną Towarzystwa Popularyzacji Wiedzy Województwa Győr-Sopron.

Zjazd miał na celu nawiązanie kontaktów z mikologami krajów socjalistycznych, przedyskutowanie szeregu zagadnień naukowych i praktycznych z zakresu mikologii, przekazanie naukowego dorobku ludziom, zajmującym się popularyzacją wiedzy, oraz uroczyste wręczenie dyplomów grzyboznawców ludziom pracującym przy organizacji zbioru i kontroli sanitarnej nad obrotem grzybami.

W części referatowej zjazdu poruszono cały szereg zagadnień. Na pierwsze miejsce wysunęły się zagadnienia związane ze zdrowiem człowieka: zatrucia wywołane przez grzyby, sprawy zabezpieczenia przed tego rodzaju wypadkami, sprawy związane z użytkowaniem grzybów, z poszukiwaniem antybiotyków, z badaniem grzybów wywołujących różne choroby u ludzi. Zwraca uwagę ogromne zainteresowanie grzybami lekarzy węgierskich, którzy dość licznie przybyli na zjazd.

Jeden z referentów, F. Kahle, rzucił propozycję, aby w celu uniknięcia zatruc wywieszano w każdej wsi tablice z rycinami grzybów trujących i jadalnych, aby wycieczkom na grzybobranie zawsze towarzyszył grzybiarz-specjalista, aby nauczyciele znali dobrze grzyby i mogli je demonstrować w szkołach oraz popularyzować ich znajomość.

Dział mikologii stosowanej wypadł również interesująco, gdyż omówiono różne zagadnienia wiążące się z ochroną drewna lub lasu oraz roli występujących tam saprofitów lub pasożytów. Przede wszystkim chodziło o ochronę buka (ref. Z. Igmandy), gdyż 8% powierzchni leśnej Węgier zajmują lasy bukowe. H. Pagony zreferował wyniki swoich badań nad przyczyną powstawania promienicy i zgnilizny rdzenia

srebrnej topoli. Stwierdził on, że zgnilizna była spowodowana przez *Pholiota destruens* i *Phellinus igniarius*, promienica zaś rozwijała się w wyniku przemarznięcia.

G. Lengyel omówił swoje badania nad przyczyną schorzenia sosny czarnej w 40-letnich zalesieniach. Czynnikiem chorobotwórczym okazała się *Brunchartia destruens*. Ponadto omówiono nowe metody hodowli pieczarek na Węgrzech (ref. E. Nowak).

Z zakresu mikologii teoretycznej przedstawiono wyniki badań nad mikoryzą, nad grzybami kopalnymi oraz nad systematyką rodzaju *Calvatia*.

Wystawa grzybów świeżych z racji wielkiej suszy, niestety, zawiodła. Organizatorzy jednak postarali się o uwydatnienie działów zazwyczaj traktowanych na wystawach po małoszemu. Wystawili mianowicie literaturę naukową i popularno-naukową z zakresu mikologii ze szczególnym uwzględnieniem prac węgierskich oraz zrobili wielkie stoisko przedstawiające przemysłową produkcję przetworów grzybowych.

Grupa polska (poza mną były jeszcze dwie osoby, przedstawiciele Zjednoczenia Leśnej Produkcji Nierodzącej «Las») wspólnie uzupełniła obydwie działy odpowiednimi eksponatami: polską współczesną literaturą mikologiczną oraz przetworami produkcji «Lasu».

Poza częścią referatową zorganizowano dla uczestników zjazdu różnego rodzaju wycieczki, których tematyka ściśle wiązała się z programem Kongresu. Jedną z nich odbyła się w góry (Alpy Węgierskie) w okolicy Sopronu, do miejsc, gdzie ostro rysowała się granica pomiędzy florystycznymi prowincjami Europy, i gdzie spotykała się roślinność typu alpejskiego i pannońskiego.

W Budapeszcie pokazano nam jedną z największych pieczarkarni w Europie. Wobec trudności zdobywania regularnie odpowiednich ilości nawozu odpowiedniej jakości w pieczarkarni tej są specjalnie trzymane konie. Mimo wielkości przedsiębiorstwa praca w jednym z jego działów, a mianowicie przetrząsanie i zwilżanie nawozu, nie jest zmechanizowana; odbywa się ona w bardzo ciężkich dla pracowników warunkach, którzy prawie półnago pracują w ciemnościach i pomieszczeniu bardzo dusznym i pełnym pary.

Trzecia wycieczka odbyła się do wielkich piwnic węgierskich, gdzie pokazano nam cały przebieg produkcji win różnego rodzaju.

Zwiedziłam również dział botaniczny Muzeum Rolniczego w Budapeszcie. Zbiory roślin kwiatowych przechowywane są tam w specjalnych hermetycznie zamykanych szafkach aluminiowych, w których dezynfekcja przeprowadzana jest za pomocą CS₂. Natomiast zbiory roślin zarodnikowych znajdują się w szafkach drewnianych i nie wymagają, zdaniem dr Bohusa, żadnych odkażeń, gdyż nie są atakowane przez owady. Grzyby do zielnika są preparowane w specjalny sposób: po zrobieniu przekroju, z powstałych kawałków usuwany jest miąższ, skrawek-przekrój i skórka kapelusza oraz trzona są przyklejane przy wysychaniu do papierka, na którym już pozostają. Rzeczywiście zachowują bardzo ładnie barwę, ale jednocześnie ogromnie ztracają pokrój ogólny.

Wystawa botaniczna tego Muzeum posiada stałą ekspozycję rozwoju świata roślinnego i szaty roślinnej Węgier, najważniejszych zbiorowisk roślinnych oraz największych upraw roślin w tym kraju, a także bardzo obszernie potraktowaną ekspozycję poświęconą grzybom i ich roli w życiu człowieka.

Na zakończenie chciałam w kilku słowach poinformować zainteresowanych o organizacji na Węgrzech służby sanitarnej dla nadzoru nad obrotem grzybami. Jest ona trójstopniowa. Dla uzyskania stopnia najniższego — «zbieracza», należy ukończyć kurs dwutygodniowy, dla uzyskania stopnia średniego — «grzyboznawcy» należy ukończyć kurs wyższy, co najmniej dwutygodniowy, a dla otrzymania stopnia najwyższego — «znawcy grzybów», kurs trwający około trzech miesięcy. Po każdym kursie obowiązuje roczna praktyka, po ukończeniu której można dopiero przystąpić do egzaminu.

A. Skirgiello